

15 sierpnia

104. rocznica Bitwy Warszawskiej i Święto Wojska Polskiego



Bitwa Warszawska uznawana jest za jedną z przełomowych bitew w historii świata. Bohaterski czyn Polaków z sierpnia 1920 roku zatrzymał ekspansję bolszewików na zachód Europy i pozwolił zachować niepodległość Rzeczypospolitej. W oświęcimskich uroczystościach 15 sierpnia uczestniczyli mieszkańcy oraz m.in. delegacje

samorządów województwa, powiatu, miasta, gminy, przedsiębiorstw, instytucji i organizacji społecznych.

W tym ważnym w historii Polski dniu delegacje złożyły symboliczne kwiaty na płycie Grobu Nieznanego żołnierza na Placu Tadeusza Kościuszki w Oświęcimiu. Następnie uczestnicy wydarzenia udali się na cmentarz pa-

rafialny pod Pomnik Poległych Żołnierzy Polskich w latach 1914-1918, 1918-1921, 1939-1945 oraz pod Pomnik Żołnierzy Polskich Poległych w obronie Oświęcimia we wrześniu 1939 r.

– 15 sierpnia, w ten święteczny dzień, wspominamy nie tylko tych, którzy polegli w obronie naszej Ojczyzny, ale również dziękujemy wszystkim polskim żołnierzom za ich służbę. Jako

przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości zawsze staramy się uczestniczyć w ważnych dla Polski i naszego miasta uroczystościach – mówił **Krzysztof Kuczek**, radny miasta Oświęcim oraz pełnomocnik Komitetu Terenowego PiS w Oświęcimiu. – Naszym obowiązkiem jest pamiętać o tym, co wydarzyło się 104 lata temu. Wtedy to odradzająca się Polska zdołała się obronić przed bolszewicką inwazją. To było ważne zwycięstwo w historii naszego państwa – dodaje **Kuczek**.

Przypomnijmy, że Bitwa Warszawska z 1920 r. została stoczona na przedpolu stolicy m.in. w Ossowie i Radzyminie. Jak podają historycy była ona decydującym czynem zbrojnym wojny polsko-bolszewickiej z lat 1919-1921 i zdecydowała o utrzymaniu niepodległości odradzającej się po zaborach Polski. To podczas tej bitwy heroizm polskich żołnierzy i woła walki o niepodległość swojej ojczyzny, zablokowały ekspansję rewolucji komunistycznej do Polski i dalej w kierunku Europy Zachodniej.

– Upamiętniamy odwagę i męstwo Bohaterów, którzy oddali życie za Ojczyznę. Bez tej ogromnej, niepoliczalnej ofiary, a jednocześnie niezachwianej wiary w niepodległość, nie byłoby dziś wolnej Polski. Służba wojskowa jest szczególnym wyrazem patriotyzmu. Wojsko Polskie jest gwarantem naszego bezpieczeństwa i przyszłości naszej Ojczyzny. Dziękuję i gratuluję wszystkim, którzy wybrali to powołanie i zaszczytną służbę – podkreśla **Iwona Gibas** z Zarządu Województwa Małopolskiego.

W ramach obchodów Święta Wojska Polskiego 17 sierpnia w Oświęcimiu odbył się również Piknik Wojskowy w Parku Hallera w Dworach.



Polska będzie się starać o organizację igrzysk olimpijskich. Serio?

Donald Tusk wystąpił kilka tygodni temu obok ministra sportu, Sławomira Nitrasa, na konferencji prasowej w Karczewie. – Polska podejmie starania o organizację igrzysk olimpijskich – zapowiedział premier **Donald Tusk**. Już na wstępie perspektywa wydaje się dość odległa, ponieważ mowa jest o 2040 lub 2044 roku.

[czytaj str. 4](#)

Campus Polska Przyszłości – wulgaryzmy i liczne kontrowersje. Czy tak ma wyglądać przyszłość Polski?

[czytaj str. 8](#)

Starosta Skrzypiński nie planuje budowy ścieżek rowerowych. To po co został wybrany?

Problem braku spójnych i bezpiecznych ścieżek rowerowych jest palący i wpływa na codzienne życie mieszkańców, szczególnie dzieci i młodzieży. Konieczne jest podjęcie pilnych działań, aby poprawić bezpieczeństwo użytkowników rowerów i połączyć wszystkie gminy powiatu oświęcimskiego za pomocą nowoczesnych tras rowerowych.

[czytaj str. 2](#)

Plan zagospodarowania przestrzennego, czyli prezydent Janusz Chwierut jak czołg w składzie porcelany

Propozycje planu zagospodarowania przestrzennego miasta Oświęcim budzą liczne kontrowersje i wzbudzają obawy mieszkańców oraz przedstawicieli lokalnej społeczności. W obliczu braku miejsc pod zabudowę jednorodzinną, władze samorządowe zaprezentowały wysoce kontrowersyjny projekt, który spotkał się z ostrą krytyką ze względu na jego negatywny wpływ na krajobraz, infrastrukturę oraz jakość życia mieszkańców.

[czytaj str. 11](#)

Oknem radnego

Starosta Skrzypiński nie planuje budowy ścieżek rowerowych. To po co został wybrany?

Problem braku spójnych i bezpiecznych ścieżek rowerowych jest palący i wpływa na codzienne życie mieszkańców, szczególnie dzieci i młodzieży. Konieczne jest podjęcie pilnych działań, aby poprawić bezpieczeństwo użytkowników rowerów i połączyć wszystkie gminy powiatu oświęcimskiego za pomocą nowoczesnych tras rowerowych.

Obecnie powiat oświęcimski zmagają się z problemem niedostatecznej liczby ścieżek rowerowych, co stawia rowerzystów – zarówno mieszkańców, jak i turystów – w trudnej sytuacji. Rowerzyści są zmuszeni korzystać z dróg o wysokim natężeniu ruchu, co zwiększa ryzyko wypadków. Wzrost liczby samochodów na drogach oraz brak infrastruktury dla rowerzystów sprawiają, że nawet codzienne dojazdy do szkoły czy pracy stają się niebezpieczne. Pomimo rosnącego problemu i licznych apeli mieszkańców, jak dotąd nie widać konkretnych działań ze strony lokalnych władz powiatu, w tym ze strony starosty. Brak inwestycji w infrastrukturę rowerową może wynikać z niedostatecznego finansowania lub niskiego priorytetu, jaki nadaje się temu problemowi w planach rozwojowych powiatu. Niemniej jednak, odpowiedzialność za bezpieczeństwo mieszkańców spoczywa na władzach, które powinny aktywnie dążyć do rozwiązania problemu.

Rozwój infrastruktury rowerowej w powiecie oświęcimskim nie powinien ograniczać się do kilku wyizolowanych tras. Konieczne jest stworzenie spójnej sieci ścieżek rowerowych,



która połączy wszystkie gminy powiatu. Taka sieć nie tylko ułatwi codzienne poruszanie się mieszkańców, ale również zwiększy atrakcyjność turystyczną regionu, promując aktywny tryb życia i ekologiczne środki transportu.

Jednym z kluczowych argumentów przemawiających za budową ścieżek rowerowych jest bezpieczeństwo najmłodszych użytkowników dróg – dzieci i młodzieży. To oni najczęściej korzystają z rowerów jako środka transportu do szkół, na zajęcia pozalekcyjne czy spotkania z rówieśnikami. Brak dedykowanych tras dla rowerzystów naraża ich na niebezpie-

czeństwo wypadków drogowych. Wprowadzenie ścieżek rowerowych zwiększyłoby ich bezpieczeństwo, a także zachęciło rodziców do pozwalania swoim dzieciom na samodzielne poruszanie się po okolicy. Inwestycje w infrastrukturę rowerową przynoszą wiele korzyści. Oprócz poprawy bezpieczeństwa na drogach, przyczyniają się do redukcji zanieczyszczeń powietrza i hałasu, promując jednocześnie zdrowy i aktywny styl życia. Z punktu widzenia turystyki, dobrze rozwinięta sieć ścieżek rowerowych mogłaby przyciągnąć rowerzystów z całej Polski, a nawet z zagranicy, co pozytywnie wpłynęłoby na lokalną gospodarkę.

Czas najwyższy, aby władze powiatu oświęcimskiego podjęły zdecydowane kroki w kierunku rozwoju infrastruktury rowerowej. Konieczna jest współpraca między gminami, a także zaangażowanie lokalnych społeczności i organizacji pozarządowych w proces planowania i wdrażania ścieżek rowerowych. Tylko w ten sposób można zapewnić, że powiat stanie się bezpieczniejszym i bardziej przyjaznym miejscem dla wszystkich jego mieszkańców. Budowa spójnej sieci ścieżek rowerowych w powiecie oświęcimskim to inwestycja w przyszłość – w bezpieczeństwo, zdrowie i jakość życia miesz-

kańców. Wyzwania są duże, ale korzyści płynące z podjęcia tych działań są nieocenione.

Niestety moje marzenia to jedno, a podejście do sprawy starosty oświęcimskiego to jakby inny świat. W odpowiedzi na moją interpelację, dotyczącą właśnie ścieżek rowerowych, Pan Starosta Andrzej Skrzypiński odpowiada, i tu cytat: „w chwili obecnej brak jest planów budowy ścieżek rowerowych przy drogach powiatowych łączących wszystkie gminy w powiecie oświęcimskim”.

Nawet nie planują takich działań! To ja pytam, po co mieszkańcy wybierają takich ludzi do samorządów? Czy po to, żeby im było dobrze na ciepłych posadkach? Żeby sobie zarabiali krocie nie myśląc o mieszkańcach?

Zapraszam Czytelników do odwiedzenia ulicy Szpitalnej w Oświęcimiu. Nowo wyremontowana droga w kierunku jezior Kruki, a ścieżka rowerowa, uwaga, kończy się na skrzyżowaniu z ulicą Krasińskiego! Mnóstwo mieszkańców naszego miasta jeździ tam na rowerach. Zapytałem więc dlaczego ścieżka nie została doprowadzona do końca, i tu cytat z kolejnej, kuriozalnej odpowiedzi: „ze względu na ograniczone środki finansowe Powiat wspólnie z Miastem Oświęcim podjął decyzję o wykonaniu przy ulicy Szpitalnej wyłącznie chodnika” – napisał Pan Starosta Andrzej Skrzypiński.

Reasumując, Pan Starosta Andrzej Skrzypiński wspólnie z Panem Prezydentem Januszem Chwierutem zdecydowali, że nie jest nam potrzebna jest ścieżka rowerowa w kierunku jezior Kruki. Brawo Panowie, jestem pod wrażeniem Waszego perspektywnego myślenia.

Oczywiście ocenę pozostawiam Czytelnikom i zachęcam też do czytania „Kuriera Oświęcimskiego”.

Waldemar Łoziński,
radny powiatu oświęcimskiego

Oknem radnego

Kupujmy na Naszym Oświęcimskim Targu!

W dzisiejszych czasach, gdy coraz więcej osób wybiera zakupy w wielkich zagranicznych supermarketach, warto zastanowić się nad tym, co naprawdę jest dla nas ważne. Czy chodzi tylko o wygodę i szeroki asortyment, czy może o wsparcie dla lokalnej gospodarki, zdrową żywność oraz budowanie silnych więzi społecznych? Odpowiedź może leżeć bliżej, niż się nam wydaje – na lokalnym targu w Oświęcimiu.

Dlaczego Warto Kupować na Oświęcimskim Targu? Targowiska od zawsze były sercem lokalnych społeczności. To miejsca, gdzie spotykają się mieszkańcy, gdzie nawiązuje się bezpośredni kontakt z rolnikami, sadownikami i handlowcami. Kupując na targu, mamy pewność, że wspieramy polskich producentów, którzy codziennie ciężko pracują, aby dostarczyć nam świeże i zdrowe produkty. Co więcej, produkty oferowane na targu często są znacznie świeższe i mniej przetworzone niż te dostępne w supermarketach, co bezpośrednio wpływa na ich jakość i smak. Kupując na lokalnym targu, wspieramy polskich rolników i sadowników, którzy z pasją i zaangażowaniem dbają o swoje uprawy. To oni dostarczają nam warzywa, owoce, nabiał czy mięso, które nie przebyły tysięcy kilometrów i nie były pakowane



w plastik. To nie tylko kwestia smaku, ale również ekologii – kupując lokalnie, redukujemy emisję CO2 i ilość odpadów.

Zakupy na lokalnym targu to także inwestycja w przyszłość naszej społeczności. Wspierając polskich producentów i handlowców, pomagamy im utrzymać swoje biznesy i tworzyć miejsca pracy. Wzmacniamy lokalną gospodarkę, co ma bezpośredni wpływ na jakość życia w naszej okolicy. Kiedy wybieramy produkty od lokalnych dostawców, pokazujemy, że

zależy nam na polskiej tradycji i kulturze, które są nierozdzielnie związane z rolnictwem i rzemiosłem.

Wielu z nas decyduje się na zakupy w zagranicznych supermarketach, myśląc, że są one wygodniejsze i oferują niższe ceny. Jednak warto zadać sobie pytanie, czy naprawdę oszczędzamy, kiedy kupujemy tam produkty, które często są mniej świeże, a ich pochodzenie jest nieznane. Lokalne targowiska oferują produkty, które nie tylko są zdrowe i smaczne, ale często tańsze od tych dostęp-

nych w wielkich sieciach handlowych. Co więcej, kupując na targu, mamy okazję do rozmowy z producentem, dowiedzenia się więcej o pochodzeniu produktu i sposobie jego uprawy.

Przyszłość polskiego handlu zależy od nas, konsumentów. To my decydujemy, gdzie wydajemy nasze pieniądze i kogo wspieramy. Zachęcam wszystkich do odwiedzenia oświęcimskiego targu i skorzystania z oferty lokalnych producentów. W ten sposób możemy nie tylko cieszyć się smacznymi i zdrowymi produktami,

ale także aktywnie przyczynić się do rozwoju naszej lokalnej społeczności.

Kupujmy na naszym Oświęcimskim Targu, wspieramy polskich rolników, sadowników i handlowców. Warto inwestować w to, co polskie, i w ten sposób pomagać lokalnym przedsiębiorcom. Pokażmy, że zakupy u lokalnych dostawców to przyszłość. Pokażmy również lokalnym władzom, że targ to nie przeżytek, to część naszej kultury i tradycji. Dajmy wsparcie tym wszystkim, którzy tu pracują od wielu lat.

Zachęcam z całego serca do zakupów na targowisku i u lokalnych przedsiębiorców. To decyzja, która przynosi korzyści nam wszystkim.

Waldemar Łoziński,
radny powiatu oświęcimskiego

Zapraszamy do dyskusji. Czekamy na Wasze tematy i opinie!

Szanowni Państwo, serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych lokalnym życiem społecznym, politycznym i kulturalnym do redakcyjnej i obywatelskiej współpracy. To jest Wasze miasto. To jest Wasz powiat. To są nasze wspólne sprawy.

Jak zawsze, zachęcamy Państwa do wyrażania swoich opinii i prze-myśleń. Zapraszamy do wspólnego włączenia się w tworzenie różnorodnego i zaangażowanego w sprawy społeczne „Kuriera Oświęcimskiego”. Na naszych łamach możemy publikować Wasze przemyślenia, uwagi, reportaże, felietony, wywiady, zdjęcia czy nawet opowiadania. Zachęcamy do współpracy. Zapraszamy do dyskusji. Razem możemy tworzyć istotną dla całej naszej społeczności treść i wartość.

Organizujesz ważne dla Ciebie wydarzenie – możemy objąć go swoim patronatem medialnym.

Archiwalne wydania gazety dostępne w pdf na stronie: oswiecimonline.pl/gazeta-kurier-oswiecimski-e-wydanie/

Nasz adres e-mail: kurieroswiecimski@wp.pl
Pozdrawiamy, zespół redakcyjny „Kuriera Oświęcimskiego”

Okiem radnego

Dlaczego liderzy, także ci lokalni, nagle nabrali wody w usta?

Sierpień to czas spektakularnych problemów z rzeką Odrą. Wiele ton śniętych ryb, a eksperci, którzy w sierpniu 2022, tak chętnie mówili o katastrofie ekologicznej, jakoś teraz dziwnie milczą? Obecnie minister klimatu komentuje, że katastrofa na Odrze i w jeziorze Dzierżno Duże jest trudna, ale pod kontrolą... Ciekawa sprawa. Na razie nie słychać histerycznej reakcji aktywistów i mediów, jak miało to miejsce w 2022 r., za czasów rządów Zjednoczonej Prawicy.

Przypominacie sobie Państwo, jaką straszną burzę rozpętały partie obecnej koalicji rządzącej i sprzyjające im media, kiedy śnięte ryby masowo pojawiały się w Odrze za rządów PiS latem 2022 roku? Dziś reakcja – tych samych ludzi (!) – jest zupełnie inna. Zobaczmy też na dwa przykłady z lokalnego podwórka.

W sierpniu 2022 r. facebookowy oficjalny profil miasta Oświęcim pisał: „rzeki i żyjący w nich świat zwierząt to prawdziwy skarb. Dlatego z tak ogromnym rozgoryczeniem obserwujemy to, co stało się nad Odrą”. Również poseł KO Marek Sowa w tym czasie na swoim facebooku pisał: „Z ustaleń niemieckich służb dowiadujemy się, że w Odrze jest wysoki poziom rtęci! Dlaczego nie z polskich?! Co robią rządzący z PiS? Za co biorą pieniądze?”. Przypomnę tylko, że rok 2024 w naszym mieście to Rok Rzeki Soły. I co się dzieje? W tym roku profil miasta Oświęcim milczy w sprawie sytuacji na Odrze? Dlaczego tym razem nabrano wody w usta? Nie wiem.

Bardzo zastanawiające jest to, że w ciągu ostatnich lat całe grono ekspertów w swoim świętym oburzeniu krzyczało, że „to wina Prawa i Sprawiedliwości”. Dzisiaj, gdy sytuacja się powtarza, ci sami eksperci milczą. Relatywizm?

W tym roku na brzegach Odry znowu pojawiają się tysiące śniętych ryb, problem narasta, a ekipa związana z rządem PO-KO milczy. Dwa lata temu pisali coś o rtęci, odmieniając ją przez wszystkie przypadki. Dwa lata temu także nasze oświęcimskie władze miasta za pośrednictwem facebooka były ogromnie rozgoryczone tym, co stało się nad Odrą... Dziś gdy już w Polsce rządzi koalicja PO-KO, Trzeciej Drogi i Lewicy, problemu śniętych ryb na Odrze nie ma? Wszystko jest już OK?



Problem na rzece Odrze jest bez wątpienia bardzo poważny. Dlaczego, na dodatek po raz kolejny, występuje w tej skali ekologiczna katastrofa? Oczekiwałem w tych okolicznościach od rządzących, w tym szefa rządu i odpowiednich ministrów, jasnych informacji o przyczynach dramatu oraz podjętych środkach zaradczych. Oczekiwałem też, takiej elementarnej, ludzkiej uczciwości. Bo

jak widać, ta trudna sytuacja nie ma barw partyjnych.

Jak można teraz dość łatwo zauważyć, był to tylko jeden z pretekstów do atakowania rządu Prawa i Sprawiedliwości. Czy takim politykom można wierzyć? Ja osobiście nie wierzę.

Jakub Przewoźnik,
 radny miasta Oświęcim

Jest zgoda na budowę odcinka S1 Bieruń-Oświęcim

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad poinformowała, że otrzymała decyzję ZRID na budowę kolejnego fragmentu drogi ekspresowej S1. Tym razem Wojewoda Śląski wydał decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla odcinka od węzła Bieruń do węzła Oświęcim.

– Przekażemy wykonawcy teren budowy, co będzie oznaczało rozpoczęcie robót budowlanych. Zadanie obejmuje w szczególności budowę dwujezdniowego odcinka drogi ekspresowej. Powstanie również odcinek drogi krajowej klasy GP (główna ruchu przyspieszonego) w ciągu DK44 oraz dodatkowa jezdnia do obsługi ruchu lokalnego – informuje Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. – Szczejemy, że zakończenie tej inwestycji powinno nastąpić w III kwart-

ale 2026 r. – dodaje Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Umowa o wartości ponad 212 mln zł na zaprojektowanie i wybudowanie fragmentu S1 pomiędzy

węzłem Bieruń, a węzłem Oświęcim została podpisana z firmą Strabag 30 listopada 2021 roku.

– Priorytetem jest dokończenie budowy całej S1, jak i pozostałych głównych ciągów transportowych w woj. śląskim. Działania te wymagają dużych środków oraz nakładów pracy. Trudno jest też zrealizować jednocześnie wszystkie zgłaszane postulaty dotyczące rozbudowy istniejącej infrastruktury drogowej. Dlatego przebudowa drogi ekspresowej S1 na odcinku Dąbrowa Górnicza – Łędziny będzie realizowana w dotychczasowym przekroju, zgodnie z posiadanymi Programami Inwestycji. Po ukończeniu wszystkich odcinków S1 możliwa będzie miarodajna analiza rozkładu ruchu na tej trasie. Na tej podstawie będą mogły zostać podjęte decyzje o ewentualnej rozbudowie S1 o dodatkowy pas – czytamy w komunikacie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Katowicach.

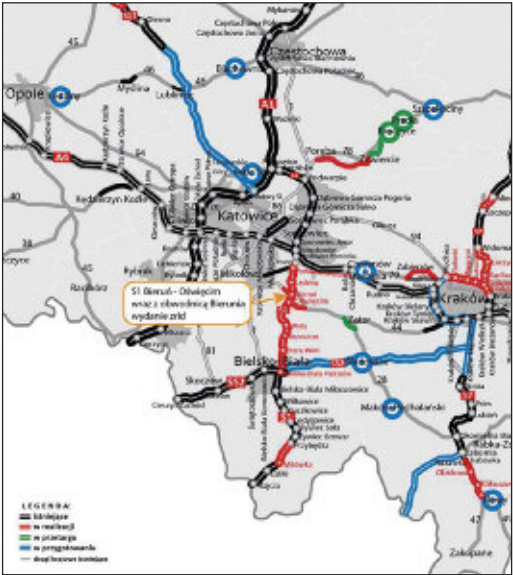


Foto:
 www.gov.pl/web/
 gddkia-katowice



11 lat temu Oświęcim pożegnał niezwykłą katechetkę

Dokładnie 20 sierpnia przypadła kolejna rocznica śmierci Antoniny Małysiak, wieloletniej katechetki dzieci i młodzieży. Jak co roku jej wychowankowie, uczniowie oraz mieszkańcy Oświęcimia pamiętali o tej ważnej dacie. 18 sierpnia, w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Oświęcimiu, odbyła się Msza Święta w intencji śp. Antoniny zamówiona przez uczniów i przyjaciół. Na grobie złożono symboliczne kwiaty i zapalono znicze.

Mieszkańcy Oświęcimia wspominają Panią Antoninę Małysiak, jako osobę z ogromną charyzmą, wobec której nie dało się przejść obojętnie. Uczniowie do dziś mówią, że miała w sobie tyle ciepła, że każdy chciał chociaż na chwilę pobyc z nią bliżej, porozmawiać. Śp. Antonina od najmłodszych lat wspierała innych. Pomagała więźniom KL Auschwitz-Birkenau, a następnie wielu pokoleniom mieszkających na Ziemi Oświęcimskiej dzieci. W trudnych, powojennych czasach komunizmu z ogromnym zaangażowaniem uczyła wszystkich patriotyzmu, samodyscypliny, a przede wszystkim miłości do Boga i bliźniego.

Oświęcimscy uczniowie i przyjaciele śp. Antoniny cały czas liczą, że w niedalekiej przyszłości rozpocznie się proces beatyfikacyjny, a Pani Katechetka stanie się już formalnie Sługą Bożym. Od kilku lat, co środę, w kościele WNMP w Oświęcimiu podczas wieczornej Nowenny do Matki Bożej

Nieustającej Pomocy składana jest właśnie intencja o rozeznanie Woli Bożej względem Katechetki Antoniny Małysiak.

Osoby, które znały śp. Antonię wspominają, że jej praca, nauczanie i miłość do Boga to było coś wspólnego, coś co pomimo upływu lat nadal trwa w pamięci wielu pokoleń oświęcimian. Wielu uczniów i przyjaciół Katechetki ciągle deklaruje pamięć o niej w codziennych modlitwach oraz odwiedza jej grób na cmentarzu parafialnym w Oświęcimiu.

Przypomnijmy, że Antonina Małysiak urodziła się w 1919 r. w Kononiu na Żywiecczyźnie. Po wojnie pracowała w Oświęcimiu jako pierwsza świecka katechetka w archidiecezji krakowskiej. Za wybitną i pełną wielkiego zaangażowania pracę została nagrodzona w 1967 r. przez papieża Pawła VI medalem „Pro Ecclesia et Pontifice”. W 2000 r. otrzymała Medal Komisji Edukacji Narodowej. Za pomoc więźniom niemieckiego KL Auschwitz w 2007 r. odznaczona została Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. W 2008 r. otrzymała Medal Miasta Oświęcim. Zmarła w 2013 r. Spoczęła na cmentarzu parafialnym w Oświęcimiu. W grudniu 2021 r. jej imieniem nazwano skwer w pobliżu zabudowań parafii WNMP w Oświęcimiu. Z kolei w sierpniu 2022 r., pośmiertnie, została odznaczona Krzyżem Małopolski – Złotą Odznaką Honorową Województwa Małopolskiego.

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy informację o śmierci

śp. Pani Ireny

 – Mamy Zbigniewa Starca. Przyjmij Przyjacielu najszczerze wyrazy współczucia. Jesteśmy z Tobą!
 Niech Bóg da Jej duszy wieczny spokój!
 Członkowie i sympatycy Komitetu Terenowego Prawa i Sprawiedliwości w Oświęcimiu

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy informację o śmierci

śp. Witolda Figla

 – byłego radnego Miasta Oświęcim, lekarza i społecznika. Rodzinie i najbliższym składamy najgłębsze wyrazy współczucia.
 Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie!
 Członkowie i sympatycy Komitetu Terenowego Prawa i Sprawiedliwości w Oświęcimiu

kurier
 Oświęcimski

redaktor naczelny: Kamil Jagodyński
 adres do korespondencji: kurieroswiecimski@wp.pl
 ISBN 978-83-62010-97-4
 druk: Agora SA

Oknem radnego

Polska będzie się starać o organizację igrzysk olimpijskich. Serio?



Donald Tusk wystąpił kilka tygodni temu obok ministra sportu, Sławomira Nitrasa, na konferencji prasowej w Karczewie. – *Polska podejmie starania o organizację igrzysk olimpijskich* – zapowiedział premier **Donald Tusk**. Już na wstępie perspektywa wydaje się dość odległa, ponieważ mowa jest o 2040 lub 2044 roku.

Dlaczego o tym piszę na łamach „Kuriera Oświęcimskiego”? Otóż przypomniało mi się, że Koledzy z PO próbowali już raz zorganizować zimową olimpiadę, która, o ile mnie pamięć nie myli, miała się odbyć w 2022 roku. Przypominam też sobie, że Oświęcim miał być jednym z miejsc, gdzie planowano rozgrywać zawody.

Wróćmy zatem się lutego 2013 roku. Przypomnę z tego czasu taką

scenkę i obrazek, kiedy to przebywała w Oświęcimiu z wizytą ówczesna minister sportu Joanna Mucha (dziś wiceminister edukacji), a towarzyszyła jej poseł na Sejm Jagna Marczałajtis-Walczak (dziś poseł do Parlamentu Europejskiego). W blasku aparatów fotograficznych na oświęcimskim lodowisku obie panie wita Janusz Chwierut, pełniący wówczas funkcję prezydenta miasta. „*Minister Mucha przyjechała, by zobaczyć jak prezentuje się oświęcimskie lodowisko. Jest bowiem szansa, że w 2022 roku Kraków i Zakopane wspólnie ze Słowacją będą organizatorami zimowej olimpiady. Oświęcim może stać się wtedy jednym z miejsc, gdzie będą zawody w hokeju kobiet lub curlingu*” – napisano wtedy na stronie internetowej mias-

ta Oświęcim. – *Znajdujemy się w elitarnym gronie miast obok Krakowa, Zakopanego i Myślenic, gdzie mogą być rozgrywane konkurencje olimpijskie. Podejmujemy działania, które pozwolą nam zrealizować to przedsięwzięcie w Oświęcimiu* – mówił w lutym 2013 roku **Janusz Chwierut**, pełniący funkcję prezydenta Oświęcimia. – *Oczywiście organizacja olimpiady zimowej zależy od deklaracji polskiego rządu, a później ostatecznej decyzji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego* – dodał **Janusz Chwierut**.

W oficjalnym komunikacie prasowym z lutego 2013 roku można przeczytać dalej: „*miasto ma już przygotowaną wstępną koncepcję modernizacji lodowiska, uwzględniającą też budowę zapasowego obiektu z trybunami dla widzów. Niewykluczone jest dofinansowanie rządowe i z województwa małopolskiego, które mocno wspiera projekt organizacji olimpiady zimowej*”. To wszystko miało miejsce w lutym 2013 roku.

Szanowni Państwo, od tego czasu minęło ponad 11 lat. Decyzja o organizacji zimowych igrzysk miała za-

paść około 2015 roku. Zimowe igrzyska niestety nie odbyły się w Oświęcimiu, nie odbyły się nawet w Polsce. Ówcześni specjaliści od rządowego PR głowili się jak skutecznie sprzedawać pomysł organizacji igrzysk zimowych w Polsce, w tym w Małopolsce i np. w Oświęcimiu. Jak można wyczytać, w latach 2013-2014 wydano ok. 10 mln zł na zadania związane z przygotowywaniem igrzysk zimowych i... chyba na tym się skończyło.

Dziś z kręgów związanych z rządem (patrz PO-KO) wrócił pomysł organizacji dużych zawodów sportowych. Tym razem zrobiło się trochę cieplej i panowie z PO-KO chcą organizować letnią olimpiadę. Historia zatoczyła koło. Remont lodowiska w Oświęcimiu po 11 latach nadal jest w grze, bo przecież miasto, tak jak w 2013 roku (!), ma już koncepcję modernizacji lodowiska. Czekam teraz tylko z niecierpliwością, kiedy do Oświęcimia znów przyjadą rządowe VIP-y i obrazek medialny będzie się powtarzał.

W 2024 roku sytuacja jest trochę odmienna. Wydaje się, że rząd kolacji

PO-KO, Trzeciej Drogi i Lewicy nie ma pieniędzy na budowę Centralnego Portu Komunikacyjnego, elektrowni atomowych, na rozbudowę nadmorskich portów, a za wschodnią granicą Polski trwa regularna wojna. Strategiczne dla Polski inwestycje są ograniczane. Rząd ograniczył już 14. emeryturę, dochodzą też medialne sygnały o propozycji ograniczenia programu 800+. Tymczasem według premiera Donalda Tuska Polska znów będzie starać się o to, by być organizatorem letniej olimpiady. Zastanawiam się czy nowy pomysł organizacji olimpiady to sposób na poszukiwanie jakiejś wielkiej wizji w czasie letniego sezonu kiszenia ogórków? A może ogłoszenie tego pomysłu to PR-owe przykrycie działań lub bezradności obecnego rządu? Mam nadzieję, że nie.

Patrząc na to wszystko można na ten moment odnieść wrażenie, że chodzi tutaj o organizowanie, a nie o faktyczną organizację wielkiego wydarzenia sportowego. Znając Kolegów z PO, do akcji wkroczyć teraz specjaliści od PR. Zobaczymy co będzie się dalej działo. W końcu do 2040 lub 2044 roku pozostało jeszcze „kilka” lat.

Może się tym razem uda, przy okazji letniej olimpiady w 2040 lub 2044 roku, wyremontować także coś w Oświęcimiu. Trzymam kciuki!

Jakub Przewoźnik,
radny miasta Oświęcim

Małopolska Uczelnia Państwowa im. rtm. Witolda Pileckiego w Oświęcimiu uruchamia pierwsze w Polsce studia podyplomowe z zakresu dietetyki onkologicznej i prehabilitacji. Studia te mają na celu poszerzenie kompetencji pracowników ochrony zdrowia w zakresie opieki nad pacjentami onkologicznymi.

Ostatnie dekady przynoszą znaczący wzrost ilości pacjentów, u których rozpoznawana jest choroba nowotworowa. U większości z nich na różnych etapach choroby pojawiają się zaburzenia stanu odżywienia. Prehabilitacja, czyli kompleksowe, wielokierunkowe przygotowanie pacjenta do leczenia onkologicznego ma na celu doprowadzenie pacjenta do jak najlepszego stanu zdrowia przed planowaną, najczęściej długotrwałą i złożoną terapią onkologiczną. Istotnym elementem jest właściwie dobrana interwencja żywieniowa, jeszcze na etapie kwalifikacji pacjenta do poszczególnych zabiegów. Pozwala to poprawić bądź utrzymać prawidłowy stan odżywienia pacjenta, a tym samym wpływa korzystnie na przebieg leczenia choroby. Komple-

ksowna opieka prehabilitacyjna, prowadzona przez wykwalifikowanych specjalistów, może zwiększyć szanse pacjenta na szybszy powrót do zdrowia, zminimalizować ryzyko powikłań i poprawić tolerancję leczenia.

Studia mają charakter praktyczny – ich celem jest przygotowanie słuchaczy do pracy w zespole interdyscyplinarnym, zajmującym się prawidłowym prowadzeniem pacjenta onkologicznego na każdym etapie choroby a także samodzielnego sprawowania opieki i wspierania pacjentów w okresie przygotowawczym.

Studia trwać będą dwa semestry, zajęcia będą odbywać się w formie hybrydowej. Zajęcia stacjonarne realizowane będą w Małopolskiej Uczelni Państwowej im. Rtm. W. Pileckiego w Oświęcimiu. Wykładowcami są zarówno nauczyciele akademicki jak i wspaniali praktycy o dużym doświadczeniu z zakresu prowadzenia pacjentów onkologicznych

Serdecznie zapraszamy dietetyków, lekarzy, pielęgniarki, farmaceutów, ratowników medycznych do podjęcia studiów podyplomowych "Dietytyka onkologiczna i podstawy prehabilitacji".

DIETETYKA ONKOLOGICZNA I PODSTAWY PREHABILITACJI STUDIA PODYPLOMOWE



**MAŁOPOLSKA
UCZELNIA
PAŃSTWOWA**
im. rtm. W. Pileckiego w Oświęcimiu

INFORMACJE:



Oświęcim

0 godzinie 4.45 uczcili ofiary II wojny światowej



1 września, na zaproszenie radnych Prawa i Sprawiedliwości Miasta Oświęcim oraz Powiatu Oświęcimskiego, odbyła się uroczystość związana z 85. rocznicą wybuchu II wojny światowej. Mieszkańcy Ziemi Oświęcimskiej i samorządowcy spotkali się punktualnie o godzinie 4.45 przy Grobie Nieznanego Żołnierza na placu Tadeusza Kościuszki w Oświęcimiu.



Samorządowcy związani z PiS od kilku lat organizują 1 września to wydarzenie. – Dokładnie o godzinie 4.45 wspólnie odśpiewaliśmy Hymn RP, zapaliliśmy znicze oraz złożyliśmy kwiaty na Grobie Nieznanego Żołnierza. To symboliczna godzina, to godzina w której rozpoczął się ostrzał Westerplatte przez niemiecki pancernik Schleswig-Holstein. Po zakończeniu oficjalnej części był czas na wspólne rozmowy –

relacjonuje **Jakub Przewoźnik**, radny miasta Oświęcim.

– Od kilku już lat spotykamy się w Oświęcimiu, 1 września, o 4.45, aby uczcić wszystkie ofiary II wojny światowej. Spotykamy się także, aby publicznie przypomnieć o tej strasnej zbrojnej napaści Niemiec na niepodległą Polskę, która niestety tak mocno wpisała się w historię naszego miasta – mówi **Waldemar Łoziński**, radny powiatu oświęcimskiego.

Wybuch II wojny światowej, a następnie utworzenie przez Niemców obozu KL Auschwitz-Birkenau zmienił już na zawsze oblicze Oświęcimia i całej Ziemi Oświęcimskiej. – Organizując to wydarzenie zawsze pamiętamy o mieszkańcach Ziemi Oświęcimskiej, którzy narażając życie swoje i swoich rodzin nieśli pomoc więźniom niemieckiego obozu zagłady Auschwitz-Birkenau – mówi **Paweł Plinta**, szef klubu radnych PiS-Nowy Oświęcim w Radzie Miasta Oświęcim. – Obchodom rocznicowym towarzyszy kolejna refleksja. Za naszą wschodnią granicą toczy się regularna wojna. To są tego rodzaju okoliczności, które powinny nas dodatkowo mobilizować i jednoczyć – dodaje.

85 lata temu Niemcy rozpoczęły najtragiczniejszą i najbardziej krwawą wojnę w historii ludzkości. Dziś 1 września 2024 r. samorządowcy wraz z mieszkańcami Oświęcimia oddali hołd Bohaterom, którzy walczyli w obronie Ojczyzny. – Dziękuję wszystkim uczestnikom dzisiejszych obchodów, a także kolegom z Komitetu Terenowego PiS w Oświęcimiu za organizację tej uroczystości. Tym symbolicznym pochyleniem głowy przy Grobie Nieznanego Żołnierza oddaliśmy hołd naszym Rodakom, którzy walczyli o wolną i suwerenną Polskę i wolną Europę –

powiedział **Rafał Bochenek**, poseł na Sejm RP.

W tych niełatwych, skomplikowanych czasach ważna jest pamięć o historii i polskich bohaterach narodowych. – Dziś, nie możemy dopuścić, aby obecny rząd KO, Trzeciej Drogi i Lewicy usunął z podstawy programowej przykład i historię Witolda Pileckiego, świętego Maksymiliana Kolbego, przeora Kordeckiego, Zawiszę Czarnego, zwycięstwo pod Grunwaldem czy heroizm Danuty Siedzikówny „Inki”. Proponowane zmiany, przez obecne ministerstwo edukacji narodowej pod kierownictwem Barbary Nowackiej, w

nauczaniu historii budzą nasz ogromny sprzeciw – mówi **Krzysztof Kuczek**, pełnomocnik Komitetu Terenowego PiS w Oświęcimiu.

W porannej uroczystości 1 września uczestniczyli: **Waldemar Łoziński** – radny Powiatu Oświęcimskiego, **Paweł Plinta**, **Jakub Przewoźnik** – radni miasta Oświęcim, **Radostaw Włoszek** – prezes Kolei Małopolskich, **Wojciech Piegza**, **Janusz Kluba**, **Stanisław Chacusi** – z Klubu Gazety Polskiej Oświęcim im. Zbigniewa Wassermanna oraz **Józef Jaskółka** i **Karol Przewoźnik** – członkowie Prawa i Sprawiedliwości.



Co z górnictwem i energetyką. Czy przemysł w Małopolsce Zachodniej przetrwa nadchodzące zmiany?

W internetowym programie „Porozmawiajmy.O” gościliśmy **Krzysztofa Kozika**, przewodniczącego krajowej sekcji górnictwa, energetyki i przemysłu ciężkiego związku zawodowego „Kontra”, radnego powiatu chrzanowskiego i b. posła. W tym odcinku o wyzwaniach stojących przed przemysłem, dyskutowali także **Jakub Przewoźnik** i **Paweł Plinta**, oświęcimscy radni i współzałożyciele stowarzyszenia Instytut Spraw Obywatelskich „Nowy Oświęcim”.

– Rozpoczynamy tematem górnictwa, z którym gospodarczo związana jest mocno Ziemia Oświęcimska. W tym obszarze gospodarki, jak wiemy i słyszymy, pojawiają się pewne zagrożenia. Pobliskie kopalnie w niedalekiej przyszłości mogą być zamykane. Transformacja energetyczna i przemysłowa wydaje się nieuchronna, trzeba się z tym liczyć. Nasuwa się natomiast pytanie, co będzie gdy stracimy w regionie te miejsca pracy i czy np. przygotowujemy się, żeby dać ludziom zatrudnienie w innych branżach – mówi **Paweł Plinta**.

– Niestety scenariusz szybszej likwidacji kopalń jest wysoce prawdopodobny. Zobaczymy ile węgla zalega na hałdach w pobliżu kopalń – zauważa nasz gość **Krzysztof Kozik**.

Dodaje, że dla górnictwa zagrożeniem są także wyśrubowane, nowe normy jakości węgla, które chce wprowadzić obecne kierownictwo ministerstwa klimatu. – Nasze, pobliskie kopalnie były przewidziane do likwidacji dopiero po 2040 r., niestety ten proces może przyspieszyć dzięki decyzjom obecnie rządzących – mówi **Krzysztof Kozik**.

Transformacja energetyczna w Polsce, jak i na całym świecie, trwa i jest to proces nieubłagany. Sęk w tym, żeby były to działania przemysłowe i racjonalne. Co dalej z energią elektryczną w Polsce? Czy Polska jest skazana na import energii z Niemiec? Czy w Polsce możemy mieć dostęp do stosunkowo taniej, własnej energii? O tym wszystkim opowiada pokrótce **Krzysztof Kozik**.

– Transformacja energetyczna jest już przesądzona. Co my, jako samorządowcy możemy zrobić, aby teraz skutecznie pomóc mieszkańcom. Jak mierzyć się z wysokimi kosztami życia i jak chronić miejsca pracy? – pyta **Jakub Przewoźnik**.

– Aby pomóc mieszkańcom przede wszystkim potrzeba czasu. Nie możemy dociskać mieszkańców wysokimi normami. Musimy pomagać w wymianie źródeł ciepła. Musimy dokonywać głębokiej termomodernizacji budynków, również tych użyteczności publicznej – wylicza **Krzysztof Kozik**.



Co w zamian za odchodzącą po woli w przeszłość energią produkowaną z węgla? Atom? Biogaz? Małe reaktory jądrowe SMR? Pytamy np. przewodniczącego **Krzysztofa Kozika** o komentarz na temat planowanej budowy modułowego reaktora jądrowego w Oświęcimiu. – Czy jako samorządowcy z Małopolski Zachodniej możemy przyjąć jakąś wspólną strategię, aby przejść spokojnie przez te wszystkie zmiany? – dopytuje **Paweł Plinta**.

– Nie możemy z pewnością radykalnie przyspieszać zmian. Transformacja

potrzebuje czasu. Nie możemy doprowadzić do wzrostu bezrobocia poprzez szybkie decyzje polityczne – mówi **Krzysztof Kozik**.

Nasz gość ocenia, że przyszłość energetyki jest w wodorze. Dlatego w jego ocenie powinniśmy w Polsce intensywnie pracować nad technologiami wodorowymi. Jest to możliwe i realne również na terenie naszej Ziemi Oświęcimskiej i Chrzanowskiej. Tak się składa, że mamy tu do tego całkiem solidne przemysłowe zaplecze, nie zapominajmy np. o innowacyjnym potencjale Orlenu i Syntho-

su, co zdecydowanie można wykorzystać.

– Małopolska Zachodnia, właśnie dzięki nowoczesnym technologiom wodorowym, mogłaby stać się produkcyjnym zagłębiem dla branży samochodowej. W mojej ocenie taki właśnie wniosek wypływa po rozmowie z przewodniczącym i bez wątpienia ekspertem w swoim fachu, **Krzysztofem Kozikiem** – podsumowuje **Jakub Przewoźnik**.

– Powinniśmy wspólnie o to zabiegać i do tego dążyć. To są poważne, pilne cele na najbliższe lata także dla lokalnych samorządów w mieście Oświęcim i powiecie oświęcimskim. Od tych decyzji, lub ich braku, może zależeć nasza przyszłość – dodaje **Paweł Plinta**.

Jak zawsze, serdecznie zapraszamy do „Porozmawiajmy.O”. Kolejne odcinki audycji regularnie publikowane są m.in. na łamach portalu **Oswiecimonline.pl**. Czekamy także na Wasze tematy i propozycje. Zachęcamy do współpracy wszystkich, którzy chcą rozmawiać i działać na rzecz poprawiania naszej lokalnej rzeczywistości. Nasz adres e-mail: porozmawiajmy.o.oswiecim@gmail.com Nasz numer telefonu: 500 146 701

Zapraszamy do udziału we wspólnej obywatelskiej dyskusji!

Wieści z Małopolski ❖ Wieści z Małopolski ❖ Wieści z Małopolski ❖ Wieści z Małopolski

Mała retencja, wsparcie OSP i nagrody dla olimpijczyków wśród tematów IX Sesji Sejmiku Województwa Małopolskiego

W poniedziałek 26 sierpnia odbyła się IX Sesja Sejmiku Województwa Małopolskiego. Wśród kilkudziesięciu punktów obrad znalazły się m.in. te dotyczące zaopatrzenia mieszkańców Małopolski w zbiorniki na deszczówkę, udzielenia pomocy finansowej jednostkom Ochotniczych Straży Pożarnych i dofinansowania budowy i modernizacji parkingów wraz z infrastrukturą towarzyszącą. Określono także tryb przyznawania i wysokość nagrody Województwa Małopolskiego dla medalistów Igrzysk Olimpijskich w Paryżu. Sejmik podjął także uchwałę w sprawie określenia zasad, trybu i harmonogramu prac nad aktualizacją Strategii Rozwoju Województwa „Małopolska 2030”.



Program retencyjny ze wsparciem Samorządu Województwa

Sejmik Województwa Małopolskiego poparł projekt uchwały odnoszącej się do spraw ochrony przyrody. 42 gminy otrzymają dotację w wysokości 25 tys. zł na zaopatrzenie mieszkańców w zbiorniki na deszczówkę. Jest to realizacja programu pod nazwą „Małopolska Deszczówka 2024”.

– Wysokie temperatury powodują, że gospodarstwa muszą zużywać coraz więcej wody. Chcemy, żeby mieszkańcy mieli do dyspozycji więcej zbiorników na wodę deszczową. Dzięki temu setki litrów wody zostaną zaoszczędzone i będzie można z niej korzystać w celach gospodarczych – powiedział wicemarszałek Województwa Małopolskiego **Ryszard Pagacz**.

Łącznie do gmin na ten cel zostanie skierowana pomoc finansowa w wysokości 1 mln 50 tys. zł.

Przegłosowano także uchwałę, dzięki której Samorząd Województwa Małopolskiego udzieli pomocy finansowej 21 gminom, które zwróciły się o dofinansowanie, w łącznej kwocie 499

300 zł w ramach wsparcia na zaopatrzenie mieszkańców w kompostowniki. Indywidualna pomoc dla poszczególnych gmin waha się między 10 a 33 tys. zł.

Ochotnicze Straże Pożarne otrzymają dotację

Dzięki wsparciu samorządu województwa małopolskie gminy otrzymają środki finansowe z przeznaczeniem dla jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. Zgodnie z uchwałą do 25 gmin trafi łącznie 750 tys. zł.

– Strażacy-ochotnicy to nasz wielki skarb. To ludzie, którzy dbają o nasze bezpieczeństwo i niejednokrotnie robią to z narażeniem zdrowia i życia. Muszą mieć jak najnowocześniejszy sprzęt. Dlatego Województwo Małopolskie udzieli pomocy gminom z regionu, z przeznaczeniem dla jednostek OSP – powiedział wicemarszałek **Ryszard Pagacz**.

Dla poszczególnych gmin wysokość wsparcia wynosić będzie od 10 do nawet 50 tys. zł. Środki zostaną przeznaczone na takie cele, jak zakup samochodów ratowniczo-gaśniczych,

specjalistyczną odzież czy sprzęt specjalistyczny.

Olimpijczyści docenieni

Podczas dzisiejszych obrad podjęto uchwałę w sprawie przyjęcia Regulaminu określającego szczegółowe zasady, tryb przyznawania i pozbawiania oraz rodzaju i wysokość nagrody Województwa Małopolskiego za szczególne osiągnięcia sportowe uzyskane podczas Igrzysk Olimpijskich Paryż 2024.

– Małopolscy sportowcy-uczestnicy ostatnich Igrzysk Olimpijskich spisali się bardzo dobrze. Województwo Małopolskie chce docenić ich ciężką pracę. Podobną uchwałę planujemy także w odniesieniu do medalistów igrzysk paraolimpijskich – powiedział wicemarszałek Województwa Małopolskiego **Witold Kozłowski**.

Zmiana regulaminów programów stypendialnych

Obecnie w gestii Województwa znajdują się dwa takie programy, skierowane do zdolnych i pracowitych uczniów. Pierwszy – finansowany z budżetu Województwa to „Małopolskie Stypendium im. św. Jana Pawła II dla Mistrzów Edukacji”. Drugi jest finansowany ze środków Unii Europejskiej i jest realizowany w ramach „Działania FEMP.06.12 Edukacja – projekty Województwa Małopolskiego typ projektu A. Małopolski program wspierania uczniów”.

Sejmik Województwa Małopolskiego podjął uchwałę, zgodnie z którą zmianie ulegną regulaminy przyznawania tych stypendiów. Nowe zapisy będą polegać na wyższym punktowaniu nie tylko tych uczniów, którzy podejmują się dodatkowych zadań poza aktywnością szkolną, ale także tych, któ-

rzy doskonale realizują zadania nałożone w ramach codziennych zajęć.

– Wprowadzamy zmiany będące odpowiedzią na apele rodzin szczególnie zdolnych i pracowitych dzieci. Chcemy, aby oprócz uczniów, którzy są zaangażowani w liczne zajęcia pozalekcyjne, premiovani byli także ci, którzy mogą pochwalić się średnią 6,0 oraz ci, którzy zrealizowali program dwóch lat nauki w ciągu jednego roku szkolnego – wyjaśnił wicemarszałek **Witold Kozłowski**.

Aktualizacja Strategii Rozwoju

Radni Województwa Małopolskiego zajęli się także uchwałą w sprawie określania zasad, trybu i harmonogramu prac nad aktualizacją Strategii Województwa Małopolskiego „Małopolska 2030”.

– Strategia została przyjęta w 2020 r. jednomyślnie. Obecnie musi ona zostać dostosowana do nowych wymogów. Proszę Państwa Radnych o zaangażowanie w dalsze prace nad Strategią Rozwoju Województwa „Małopolska 2030” – powiedział Marszałek Województwa Małopolskiego **Łukasz Smółka**.



Zgodnie z przyjętym dokumentem prace nad aktualizacją Strategii trwać będą do przełomu III i IV kwartału 2026 r., kiedy to planuje się jej przyjęcie. Wcześniej, w 2025 r. organizowane będą m.in. warsztaty diagnostyczno-strategiczne dotyczące wizji oraz kierunków rozwoju Małopolski w perspektywie 2030 roku.

Wspólne prowadzenie Teatru im. Słowackiego przez Województwo Małopolskie i Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Radni Województwa Małopolskiego zdecydowali, że Teatr im. Juliusza Słowackiego w Krakowie będzie instytucją współprowadzoną przez Województwo oraz przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Umowa między tymi podmiotami zostanie zawarta na 10 lat i zacznie obowiązywać 1 stycznia 2025 r. Zgodnie z umową roczna kwota wsparcia dla Teatru będzie wynosić: ze strony Województwa Małopolskiego nie mniej niż 23 mln zł, zaś ze strony Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego – nie mniej niż 10 mln.

Przedsiębiorco, ruszył nabór! 86 mln zł na badania przemysłowe i prace rozwojowe

Rusza nowy nabór wniosków o dofinansowanie, dzięki któremu zainteresowane podmioty będą mogły zainwestować m.in. w badania przemysłowe i eksperymentalne prace rozwojowe, w tym tworzenie prototypów lub instalacji demonstracyjnych oraz ich testowanie. Dzięki dobremu pomysłom i pomocy z Funduszy Europejskich wszyscy skorzystamy z kolejnych innowacyjnych rozwiązań, a małopolskie firmy wzmocnią swoją pozycję na rynku. Na ten cel przeznaczono ponad 86 mln zł.

Zarząd Województwa Małopolskiego podjął uchwałę dotyczącą uruchomienia naboru projektów związanych z realizacją prac badawczo-rozwojowych.

– Na projektach zyskają przede wszystkim przedsiębiorstwa oraz konsorcja naukowo-przemysłowe. Jednakże z efektów podjętych prac badawczo-rozwojowych skorzystamy

także i my, mieszkańcy regionu. Chcemy zatem na innowacyjne rozwiązania, które pojawią się w naszym codziennym życiu! Wnioski można składać aż do 7 stycznia 2025 roku – podkreśla marszałek **Łukasz Smółka**.

Kto może złożyć wniosek?

O dofinansowanie w naborze w ramach **Działania 1.1 Projekty badawczo-rozwojowe przedsiębiorstw, nr FEMP.01.01-IP.01-065/24. typ projektu A. Prace B+R z przygotowaniem do wdrożenia** mogą ubiegać się MŚP i przedsiębiorstwa typu small mid-caps, konsorcja i partnerstwa, w których liderem jest przedsiębiorstwo, a także konsorcja i partnerstwa z udziałem innych podmiotów np. organizacji badawczych.

Na ile mogą liczyć wnioskodawcy?

Minimalna wartość wydatków kwalifikowalnych wynosi 300 tys. zł, a



wartość maksymalna to aż 30 mln zł! Poziom dofinansowania poszczególnych kosztów jest uzależniony od rodzaju wnioskowanej pomocy oraz typu Wnioskodawcy.

B+R czyli co?

W ramach typu A możliwa będzie realizacja prac B+R z przygotowa-

niem do wdrożenia tj. badania przemysłowe i eksperymentalne prace rozwojowe, w tym tworzenie prototypów lub instalacji demonstracyjnych oraz ich testowanie.

Wsparcie będzie udzielone pod warunkiem zobowiązania się beneficjenta do wdrożenia wyników prac B+R. Może być one sfinansowane ze

środków własnych lub innego, zewnętrznego źródła finansowania. Promowane będą m.in. przedsięwzięcia służące zwiększeniu podaży innowacji (co najmniej w skali rynku polskiego) wspierające transformację gospodarki w kierunku przemysłów 4.0; realizację celów Europejskiego Zielonego Ładu oraz zgodne z regionalną inteligentną specjalizacją.

Termin i miejsce składania wniosków

Wnioski można składać od 21 sierpnia 2024 r. do 7 stycznia 2025 r. do godz. 15:00, w systemie elektronicznym IGA.

Gdzie szukać informacji?

Nabór wniosków jest organizowany za pośrednictwem Małopolskiego Centrum Przedsiębiorczości. Regulamin naboru wraz z załącznikami, jak również kontakt telefoniczny do organizatora oraz do odpowiedniego Punktu Informacyjnego Funduszy Europejskich, można znaleźć na stronie internetowej programu **Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021-2027** (www.fundusze.małopolska.pl).

Wieści z Małopolski ❖ Wieści z Małopolski ❖ Wieści z Małopolski ❖ Wieści z Małopolski

Małopolscy rolnicy dziękowali za plony



Dla małopolskich rolników to był dzień radosnego, wspólnego świętowania, celebrowania najpiękniejszych tradycji i uroczystego podziękowania za plony. Tegoroczne XXVI Dożynki Województwa Małopolskiego, zorganizowane w gminie Polanka Wielka zgromadziły nie tylko gospodarzy i mieszkańców, ale także licznych gości: samorządowców, przedstawicieli Kół Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich oraz regionalne zespoły ludowe.

W obchodach, które odbyły się na terenie Dworskiego Parku Rekreacyjnego uczestniczyli m.in. posłowie do Parlamentu Europejskiego Beata Szydło i Arkadiusz Mularczyk, posłowie na Sejm RP: Łukasz Kmita i Mariusz Kryś, zastępca Szefa Kancelarii Prezydenta RP Piotr Ćwik, wicewojewoda małopolski Ryszard Śmiałek, wicemarszałek Witold Kozłowski i Iwona Gibas z zarządu województwa, Stanisław Pasoń – wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Małopolskiego, a także radni województwa: Jerzy Fedorowicz, Szczyński Filipiak, Danuta Kawa, Małgorzata Szostak i Sylwia Żak-Biesik i starosta powiatu oświęcimskiego Andrzej Skrzypiński.

Gospodarzami tegorocznych święta plonów byli marszałek Łukasz Smółka i wójt gminy Polanka Wielka Grzegorz Gałgan, natomiast starostami dożynek byli Iwona i Daniel Gałganowie, rolnicy z Polanki Wielkiej.

Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą polową w intencji rolników, którą sprawował ordynariusz diecezji bielsko-żywieckiej bp Roman Pindel. Następnie rozpoczął się tradycyjny obrzęd dożynkowy, podczas którego starostowie dożynek wręczyli marszałkowi Łukaszowi Smółce i wójtowi Grzegorzowi Gałganowi bochenki chleba,

aby później wspólnie częstować nimi wszystkich zaproszonych gości.

– Serdecznie witam wszystkie grupy wieńcowe, szczególnie te, które mają wśród swoich uczestników dzieci i młodzież. Dziękuję za Państwa obecność, dziękuję, że jesteście dzisiaj z nami w Polance Wielkiej. Jak podkreślała moja 94-letnia babcia Stasia przed każdym żniwami „od myszy do cesarza każdy żyje z ciężkiej pracy gospodarza”. I za tę ciężką pracę wszystkim Państwu obecnym tutaj rolnikom bardzo dziękuję. Trud wkładany w zasiewy i w zbiory przekłada się na plony – mówił marszałek **Łukasz Smółka**.

– Bardzo się cieszę, że dożynki wojewódzkie stanowią miejsce integracji. Dowodem tego jest obecność prawie pię-



ćdziesięciu grup wieńcowych, które przyjechały dzisiaj z różnych części naszego województwa, aby wspólnie dziękować za tegoroczne plony i zbiory. Dziękuję za obecność Państwu europarlamentarzystom, parlamentarzystom, wszystkim radnym województwa na czele z Panem Wiceprzewodniczącym Stanisławem Pasoniem, samorządowcom różnego szczebla, sołtysom i organizatorom tego wyjątkowego święta plonów – gminie Po-

lanka Wielka – zaznaczył gospodarz regionu.

Okolicznościowe listy do małopolskich rolników skierowali m.in. Prezydent Andrzej Duda, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Czesław Siekierski, parlamentarzyści: Barbara Bartuś, Rafał Komarewicz, Patryk Wicher, Marek Sowa i Paweł Śliz, Prezydent Tarnowa Jakub Kwaśny, Starosta Wadowicki Mirosław Sordyl i Wójt Gminy Wągrowiec Małgorzata Chmielarz.

Nie zabrakło konkursu na najpiękniejszy wieniec żniwny, którego celem jest kultywowanie tradycji, budowanie tożsamości regionalnej i zacieśnianie więzi wspólnotowej. W konkursie wzięły udział 44 grupy wieńcowe, które przygotowały 30 wieńców tradycyjnych i 14 współczesnych. W kategorii wieńca współczesnego I miejsce zajął wieniec przygotowany przez Sołectwo Brzezówka z gminy Szczucin, a w kategorii wieńca tradycyjnego zwyciężył wieniec przygotowany przez Sołectwo Poręba Radlna z gminy Tarnów. Obie Grupy Wieńcowe otrzymały nagrodę w wysokości 2 tys. złotych. Ponadto wieniec z Poręby Radlny będzie reprezentował województwo małopolskie na Dożynkach Prezydenckich w Warszawie.

Podczas części artystycznej zaprezentowały się Zespół Pieśni i Tańca „Bratkwie” z Monowic, który wykonał polkę i krakowiaka oraz Reprezenta-

cyjny Zespół Pieśni i Tańca miasta Oświęcim „Hajduki” w suicie sądeckiej.

Na placu dożynkowym swoje stoiska przygotowały Koła Gospodyń Wiejskich oraz lokalni producenci i przedsiębiorcy, a także instytucje i organizacje działające na terenie województwa.

Wspólne świętowanie zakończyły koncerty zespołów „Bajeranci” i „Kraków Street Band”, a zwieńczeniem dożynek był wielki festyn „Black Jack”.

Jubileusz 110 lat OSP w Porębie Wielkiej oraz 70-lecie OSP w Zasolu



Ochotnicze Straże Pożarne stoją na straży bezpieczeństwa oraz współtworzą kulturę i tradycję lokalnych społeczności. W uroczystościach jubileuszowych OSP w Porębie Wielkiej oraz OSP w Zasolu wzięła udział Iwona Gibas z zarządu województwa.

Jako wyraz uznania za dotychczasową, ponad stoletnią już działalność na rzecz mieszkańców i bezpieczeństwa lokalnych społeczności oraz całej Małopolski, Iwona Gibas z zarządu województwa wręczyła strażakom ochotnikom z OSP w Porębie Wielkiej Nagrodę Samorządu Województwa Małopolskiego Złotą Polonię Minor. Obchodząca jubileusz 70-lecia jednostka OSP Zasole uhonorowana została natomiast srebrną Polonią Minor.

– Gratuluję Druhom i Druhom z Ochotniczej Straży Pożarnej w Porębie Wielkiej oraz Ochotniczej Straży Pożarnej w Zasolu tak pięknych jubileuszy. Jesteśmy wdzięczni za Waszą codzienną służbę i profesjonalizm oraz tak aktywne zaangażowanie w życie i rozwój naszych lokalnych społeczności, a także powiatu oświęcimskiego i całej Małopolski – mówi

Iwona Gibas z Zarządu Województwa Małopolskiego.

W sobotę 17 sierpnia Ochotnicza Straż Pożarna w Porębie Wielkiej (gmina Oświęcim), świętowała 110. rocznicę założenia. Dla lokalnej społeczności to szczególnie uroczysty czas podsumowań i podziękowań. Zasłużonym strażakom wręczono odznaki i wyróżnienia. W programie uroczystości znalazło się również ślubowanie członków młodzieżowej drużyny pożarniczej. Tutejsi strażacy mieli też dodatkowy powód do świętowania i dumy. Jednostka wzbogaciła się bowiem o nowy wóz strażacki. Uroczystości jubileuszu 110-lecia OSP w Porębie Wielkiej objęli honorowym patronatem wójt gminy Oświęcim Mirosław Smolarek oraz starosta oświęcimski Andrzej Skrzypiński.

Dzień później, w niedzielę 18 sierpnia, swój piękny jubileusz 70-lecia obchodziła Ochotnicza Straż Pożarna w Zasolu, w gminie Brzeszcze. Tu również przebieg obchodów miał uroczystą i atrakcyjną oprawę, a w wydarzeniu wzięli też udział m.in. poseł Filip Kaczyński, wicestarosta powiatu oświęcimskiego Teresa Jankowska i zastępca burmistrza Brzeszcza Łukasz Kobielusz.



30-lecie Wioski Dziecięcej im. Janusza Korczaka w Rajsku

17 sierpnia Iwona Gibas z zarządu województwa wzięła udział w uroczystości z okazji 30-lecia Wioski Dziecięcej im. Janusza Korczaka w Rajsku.

– W Wiosce Dziecięcej im. Janusza Korczaka w Rajsku otoczone są opieką dzieci osierocone, które są tutaj wychowywane w warunkach zbliżonych do prawdziwych rodzin. Dziękuję wszystkim, którzy stworzyli to miejsce, wszystkim którzy wspierają je i przyczyniają się do jego rozwoju – mówi **Iwona Gibas** z Zarządu Województwa Małopolskiego.

Wioska Dziecięca im. Janusza Korczaka w Rajsku k. Oświęcimia opiekuje się dziećmi osieroconymi i opuszczonymi. 17 sierpnia 1994 roku, w dwóch z czterech oddanych tu do użytku domów jednorodzinnych, zamieszkały pierwsze rodziny. Wioskę Dziecięcą w Rajsku prowadzi Fundacja „Bliżej Człowieka”. Fundacja powstała w 1990 roku. Jej założycielem jest Janusz Marszałek. Fundacja „Bliżej Człowieka” posiada status organizacji pożytku publicznego.

Z okazji jubileuszu oraz w uznaniu społecznych zasług Iwona Gibas z zarządu województwa wręczyła w tym uroczystym dniu, na ręce założyciela fundacji Janusza Marszałka, przyznana Fundacji „Bliżej Człowieka” Nagrodę Samorządu Województwa Małopolskiego Brązową Polonię Minor.

W obchodach 30. urodzin Wioski Dziecięcej im. Janusza Korczaka w Rajsku wzięli też udział m.in. wicestarosta powiatu oświęcimskiego Teresa Jankowska i zastępca wójta gminy Oświęcim Halina Musiał.



Oknem radnego

Campus Polska Przyszłości – wulgaryzmy i liczne kontrowersje. Czy tak ma wyglądać przyszłość Polski?

Campus Polska Przyszłości, organizowany przez środowiska związane z obecną władzą, miał być miejscem spotkań młodych ludzi, wymiany myśli i debaty o przyszłości kraju. Wydarzenie, promowane jako przestrzeń dla młodych liderów, którzy mają kształtować Polskę przyszłości, zostało jednak przyćmione przez kontrowersje związane z wulgarną piosenką „J* PiS”, która pojawiła się podczas imprezy. Ta sytuacja wywołała burzę w mediach, stawiając pod znakiem zapytania standardy i wartości promowane na tego typu wydarzeniach.**

Wulgaryzmy zamiast dialogu?

Wulgarny utwór, który pojawił się podczas kampusu, wywołał oburzenie zarówno wśród polityków, jak i wielu obywateli. Takie zachowanie zaskakuje i niepokoi, szczególnie w kontekście przestrzeni, która ma promować konstruktywny dialog i otwartość na różnorodne poglądy. Wulgaryzmy i mowa nienawiści nigdy nie powinny być narzędziem wyrażania opinii w debacie publicznej. Działania tego typu mogą prowadzić do eskalacji napięć, zamiast budować mosty porozumienia.

Organizatorzy Campusu Polska Przyszłości znaleźli się pod ostrzałem krytyki za dopuszczenie do tego rodzaju incydentów. Wiele komentatorów uważa, że organizatorzy powinni byli lepiej nadzorować treści prezentowane na wydarzeniu i zadbać o to, aby nie pojawiały się na nim elementy promujące wulgarność i nienawiść. Niektórzy sugerują, że incydent ten stanowi dowód na brak odpowiedzialności organizatorów i może świadczyć o ich braku profesjonalizmu.

Jednym z podstawowych pytań, jakie nasuwa się w kontekście wydarzeń na kampusie, jest to, jakiej przy-



szłości chcemy dla Polski. Czy ma to być przyszłość oparta na wzajemnym szacunku, dialogu i współpracy, czy na wulgaryzmach, agresji i podziałach? Młodzi ludzie, którzy uczestniczą w takich wydarzeniach, będą

wkrótce decydować o przyszłości kraju. Ważne jest, aby budować w nich poczucie odpowiedzialności za słowa i czyny oraz promować wartości, które przyczyniają się do budowania wspólnoty i współpracy.

Incydenty takie jak ten na kampusie przypominają o niebezpieczeństwach związanych z mową nienawiści. Stosowanie wulgarnych wyrażań wobec przeciwników politycznych jest jednym z przejawów zjawiska, które może prowadzić do dehumanizacji innych grup i eskalacji konfliktów społecznych. W demokracji kluczowe jest, aby różnice zdań wyrażać w sposób kulturalny i oparty na argumentacji, a nie obrażaniu przeciwników. Tylko w ten sposób można budować społeczeństwo oparte na zrozumieniu i szacunku.

Organizatorzy Campusu Polska Przyszłości oraz liderzy opinii powinni podjąć odpowiedzialne działania, które pokażą, że promują konstruktywny dialog i przeciwdziałają mowie nienawiści. Warto, aby wszyscy uczestnicy życia publicznego zdali sobie sprawę z tego, że słowa mają znaczenie, a ich użycie może wpływać na nastroje społeczne i kształtować przyszłość kraju.

Wulgarny incydent na Campusie Polska Przyszłości stawia ważne pytania o to, jakie wartości chcemy promować w społeczeństwie i jaką przyszłość chcemy budować. Polska potrzebuje liderów, którzy potrafią prowadzić konstruktywny dialog, inspirować do działania i szanować swoich przeciwników. Wulgaryzmy i mowa nienawiści nie powinny mieć miejsca w przestrzeni publicznej, jeśli chcemy budować demokratyczne, otwarte i odpowiedzialne społeczeństwo.

Rafał Trzaskowski jest w stu procentach odpowiedzialny za to co się stało, a każdy z nas powinien sobie zadać pytanie czy tak powinien się zachowywać potencjalny kandydat na Prezydenta Kraju, i w jakim kierunku będzie zmierzać Polska, pod nie daj Boże, jego rządami.

Krzysztof Kuczek,
radny miasta Oświęcim, pełnomocnik Komitetu Terenowego PiS w Oświęcimiu

Przygotowania do akcji „Bezpieczna droga do szkoły 2024”

Podczas ostatnich dni wakacji w ramach przygotowań do akcji „Bezpieczna droga do szkoły 2024”, policjanci sprawdzają infrastrukturę drogową znajdującą się w rejonie szkół i placówek oświatowo – wychowawczych, aby podnieść bezpieczeństwo dzieci, które już wkrótce ruszą do szkół.

W pierwszym tygodniu września policyjne patrole będą pełnić służbę w rejonach szkół. Mundurowi będą zwracać uwagę na wszystkie nieprawidłowe zachowania uczestników ruchu drogowego, zarówno kierujących jak i pieszych. Będą przypominać kierującym pojazdami o zachowaniu szczególnej ostrożności przed przejściem dla pieszych oraz w obserwowaniu drogi i jej otoczenia. Mundurowi zwrócą uwagę czy pojazdy zatrzymujące się przy szkołach nie powodują zagrożenia bezpieczeństwa ruchu drogowego lub jego utrudnienia, a także zwrócą uwagę na sposób przewożenia najmłodszych dzieci. Funkcjonariusze spotkają się również ze wszystkimi uczniami klas pierwszych szkół podstawowych, aby przybliżyć im ważne zagadnienia z bezpieczeństwem dziecka w ruchu drogowym.

Akcja „Bezpieczna Droga do Szkoły” adresowana jest również do wszystkich dorosłych, w szczególności do rodziców i nauczycieli, którzy w rozmowach z dziećmi powinni przypominać im, jak ważne dla bezpieczeństwa jest przestrzeganie przepisów drogowych. Przede wszystkim należy pokazać dziecku najbezpieczniejszą trasę do szkoły i sposób jej pokonania ze szczególnym zwróceniem uwagi na przejścia dla pieszych. Rodzic spacerując z dzieckiem powinien dawać dobry przykład nie łamiąc przepisów drogowych.

Aby zwiększyć bezpieczeństwo dziecka jego odzież oraz plecak rodzice powinni wyposażyć w elementy odbłaskowe widoczne dla kierowców.

Odrębny apel kierujemy do kierowców, o zachowanie wyjątkowej koncentracji i uwagi za kierownicą, zwłaszcza w rejonach szkół oraz przejść dla pieszych. Widząc pieszego przed przejściem należy się zatrzymać i w ten sposób umożliwić mu bezpieczne przejście przez ulicę.

Wszystkim uczniom życzymy spokojnego i bezpiecznego powrotu do szkoły.

asp. szt. Małgorzata Jurecka
– Oficer Prasowy KPP w Oświęcimiu

FLAK FLOOR
POSADZKI ŻYWICZNE

Wojciech Flak

tel. 889 319 196

www.flakfloor.pl

Posadzki żywiczne przemysłowe i dekoracyjne

- hale, magazyny, garaże, parkingi
- łazienki, spiżarnie, pralnie
- balkony, tarasy
- hydroizolacje

FLAK-FLOOR
ul. Działkowa 8, Grodzisko
32-640 Zator
NIP: 549 244 58 96

tel. 889 319 196
e-mail: wojciech.flak@vp.pl
www.flakfloor.pl

Bezpieczna droga do szkoły



Upamiętnienie 83. rocznicy śmierci św. Maksymiliana Kolbego



14 sierpnia 1941 r. w niemieckim nazistowskim obozie koncentracyjnym i zagłady Auschwitz został zabity o. Maksymilian Maria Kolbe. 83. rocznicę tego wydarzenia upamiętniono w Oświęcimiu, Harmężach oraz Miejscu Pamięci Auschwitz-Birkenau. W uroczystościach rocznicowych wzięła udział Iwona Gibas z zarządu województwa oraz radna województwa Barbara Nowak.

Obchody 83. rocznicy śmierci franciszkanina, św. Maksymiliana Marii Kolbego rozpoczęła 14 sierpnia msza św. w kościele św. Maksymiliana Męczennika w Oświęcimiu, skąd wyruszyła następnie procesja do b. niemieckiego obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz. Poranne nabożeństwo zostało odprawione również w kościele franciszkańskim w Harmężach. Po nabożeństwie grupa pielgrzymów udała się pod bramę b. obozu w Birkenau, w Brzezince, skąd wyruszyła piesza pielgrzymka do Miejsca Pamięci Auschwitz. Dwie pielgrzymki, z Centrum św. Maksymiliana w Harmężach oraz z kościoła św. Maksymiliana Kolbego w Oświęcimiu, spotkały się przy obozowej bramie z napisem „Arbeit macht frei” w Miejscu

Pamięci Auschwitz, by przejść w kierunku obozowego bloku 11.

Przy bloku 11 odprawiono uroczystą mszę świętą. Uczestniczyło w niej ponad tysiąc osób, wśród nich **Zdzisław Włodarczyk**, Ocalała z Auschwitz. Pielgrzymów powitał biskup bielsko-żywiecki Roman Pindel. Uroczystościom przewodniczył kardynał **Stanisław Dziwisz**. - *Nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. W sierpniu 1941 r. o. Maksymilian zrozumiał i podjął heroiczną decyzję, by do tych słów dołączyć osobisty komentarz i osobiste świadectwo. Ofiarował się, by zastąpić przeznaczanego na głodową śmierć nieznanego mu ojca rodziny. Ofiara została przyjęta – mówił kardynał Stanisław Dziwisz.*

Podczas rocznicowych uroczystości składano kwiaty pod Ścianą Śmierci na dziedzińcu bloku 11 oraz na obozowym placu apelowym przy bloku 17, gdzie 29 lipca 1941 r. Maksymilian Kolbe ofiarował życie za współwięźnia **Franciszka Gajowniczka**. Modlono się również w celi nr 18, w podziemiach bloku 11, w której zamordowano św. Maksymiliana.

- *Nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół*

swoich. Te piękne słowa zostały dzisiaj wypowiedziane w Miejscu Pamięci. Ojciec Maksymilian Kolbe przez całe życie podążał drogą wiary, by w piekle obozu Auschwitz oddać siebie za drugiego człowieka. Święty Maksymilian Kolbe jest dla nas wzorem odwagi, wiary, kapłaństwa i człowieczeństwa – mówi Iwona Gibas z Zarządu Województwa Małopolskiego.

Św. Maksymilian Maria Kolbe
Jak przypomina Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau, Rajmund

Kolbe urodził się 8 stycznia 1894 r. w Zduńskiej Woli. W 1910 r. wstąpił do zakonu franciszkanów we Lwowie, gdzie otrzymał imię Maksymilian. W 1912 r. rozpoczął studia w Rzymie z zakresu filozofii i teologii, uzyskując doktoraty z tych nauk, a także przyjął święcenia kapłańskie. Do Polski powrócił w 1919 r. W 1927 r. założył pod Warszawą klasztor w Niepokalanowie i wydawnictwo. Był też misjonarzem w Japonii.

Został aresztowany w Niepokalanowie 17 lutego 1941 r., gdzie pełnił funkcję przełożonego, gwardiana. Po kilkumiesięcznym śledztwie w warszawskim więzieniu Pawiak 29 maja 1941 r. przywieziony został do Auschwitz. Gdy w końcu lipca tego roku w odwecie za ucieczkę więźnia kierow-

nik obozu rozkazał skazanie 10 więźniów z tego samego bloku na śmierć głodową, jeden ze skazanych, Franciszek Gajowniczek, prosił o darowanie życia ze względu na żonę i dzieci. Słyszając te słowa, ojciec Kolbe wystąpił z szeregu i zwrócił się do esesmanów z propozycją zamiany za rozpaczającego więźnia. Przeprowadzający wybór Karl Fritzsche zgodził się i ojciec Kolbe dołączył do pozostałych więźniów, których odprowadzono do podziemi bloku 11.

Po dwóch tygodniach zarządzono opróżnienie celi. Większość więźniów już nie żyła, niektórzy jeszcze dawali oznaki życia, wśród nich ojciec Kolbe. Esesmani postanowili więc zabić żyjących więźniów zastrzykami fenolu.

Został beatyfikowany przez papieża Pawła VI w 1971 r., jego kanonizacji dokonał św. Jan Paweł II 10 października 1982 r. W 1999 r. został ogłoszony przez papieża patronem honorowych dawców krwi. Patronuje on także diecezji bielsko-żywieckiej.

Źródło: UMWM



WESPRZYJ PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

PiS

Wpłać na cele statutowe PiS

1. Wejdź na swoje konto bankowe online

2. Wpisz numer konta (możesz skopiować wyżej)
88 1020 1026 0000 1602 0100 6204

3. Wybierz kwotę jaką chcesz wesprzeć

4. W tytule przelewu wpisz:
Darowizna - imię i nazwisko (wplacającego), PESEL (wplacającego), zam. na ter. RP.

Oświęcim

Teresa Jankowska: Powiat nie ma w planach remontu ul. Szpitalnej na odcinku za wiaduktem kolejowym



Radni Waldemar Łoziński i Jakub Przewoźnik podczas wizji lokalnej na ul. Szpitalnej w Oświęcimiu.

Temat stanu technicznego dróg w okolicach jezior Kruki poruszany był już przez oświęcimskiego radnego Jakuba Przewoźnika. Pisałmy też o tym w czerwcowym wydaniu „Kuriera Oświęcimskiego”. Tym razem temat podjął Waldemar Łoziński, b. radny miasta Oświęcim, a obecnie radny powiatu oświęcimskiego. Zobaczmy więc jakie są dalsze ustalenia.

– W ostatnim czasie zakończyła się przebudowa ul. Szpitalnej na odcinku od ul. Krasieńskiego do skrzyżowania z ul. Wysokie Brzegi. Mieszkańcy okolic Starego Miasta i osiedla Kruki dopytują nas radnych co z dalszą częścią ul. Szpitalnej (od skrzyżowania z ul. Wysokie Brzegi, pod wiaduktem kolejowym, dalej wzdłuż jeziora, aż do ul. Krasickiego). Stan techniczny tej drogi jest fatalny. Dziura, goni dziurę. Myślę, że przed planowaniem budżetu Powiatu Oświęcimskiego na 2025 r. należałoby się zastanowić wspólnie z prezydentem Oświęcimia nad remontem tego fragmentu ul. Szpitalnej – pisał w swojej in-

terpelacji do starosty oświęcimskiego Waldemara Łozińskiego, radny powiatu oświęcimskiego.

Radny powiatu Waldemar Łoziński zadał też staroście Andrzejowi Skrzypińskiemu kilka pytań, na które otrzymał, od wicestarosty Teresy Jankowskiej, dość lakoniczne odpowiedzi. Według wicestarosty „stan techniczny ul. Szpitalnej w Oświęcimiu, odcinek od skrzyżowania z ul. Wysokie Brzegi w kierunku jezior Kruki nie wymaga pilnego remontu. Powstające w nawierzchni jezdni ubytki są na bieżąco naprawiane”. Przedstawicielka Zarządu Powiatu w Oświęcimiu poinformowała też, że „w sprawie kolejnych robót, tj. remontu czy też przebudowy ul. Szpitalnej żadne rozmowy z Miastem Oświęcim nie są prowadzone”. Jak wynika z odpowiedzi na interpelację radnego w Starostwie Powiatowym nie są też znane ew. koszty dokończenia remontu ul. Szpitalnej w Oświęcimiu.

– Interpelację w sprawie dokończenia remontu ul. Szpitalnej złożyłem

po rozmowie z radnym miejskim Kubą Przewoźnikiem. Dla nas, jako radnych związanych ze Starym Miastem ważne są też okolice jezior Kruki. Dziś, już wspólnie, mamy wrażenie że ta część Oświęcimia jest zapomniana zarówno przez prezydenta Oświęcimia jak i starostę oświęcimskiego – mówi Waldemar Łoziński, radny powiatu oświęcimskiego. – Nie jestem w stanie zrozumieć dlaczego nie został wyremontowany cały odcinek ul. Szpitalnej. Nie wiem dlaczego Powiat i Miasto wspólnie nie zakończyło całościowo tej inwestycji – zastanawia się Łoziński.

– Częściowo cieszę się, bo pan prezydent obiecał już remont ul. Krasickiego za wiaduktem kolejowym. Mam

nadzieję, że prace z tym związane nabiorą tempa. Trzymam kciuki! Dziwię się jednak panu staroście, że nie podszedł do zakończonej niedawno inwestycji na ul. Szpitalnej kompleksowo – mówi Jakub Przewoźnik, radny miasta Oświęcim. – Zdecydowanie, ponad podziałami na Miasto i Powiat, powinniśmy wspólnie zadbać o ten unikatowy obszar jezior Kruki. Mógłby stać się on wizytówką miasta – dodaje Przewoźnik.

Wydaje się, że współpraca Miasta Oświęcim z Powiatem Oświęcimskim powinna przebiegać w sposób idealny, ponieważ oba samorządy zarządzane są przez polityków wywodzących się z tego samego środowiska politycznego. – Prezydent Janusz

Chwierut i starosta Andrzej Skrzypiński to przecież bardzo dobrzy koledzy. Zarówno w mieście jak i powiecie rządzi ekipa związana z PO, w związku z tym należałoby oczekiwać licznych owoców współpracy obu samorządów. Jak widać choćby na przykładzie ul. Szpitalnej różnie jednak z tym bywa – komentuje Waldemar Łoziński, radny powiatu.

Jak zawsze sprawie będziemy się dalej przyglądać, jako Redakcja, ponieważ rewitalizacja okolic jezior Kruki w Oświęcimiu jest potrzebna. Należałoby jednak najpierw zapewnić dobry dostęp komunikacyjny w ten rejon miasta dla mieszkańców i dla potencjalnych turystów.



– Dziura na dziurze, a władze Powiatu Oświęcimskiego uważają, że odcinek od skrzyżowania z ul. Wysokie Brzegi w kierunku jezior Kruki nie wymaga pilnego remontu. Sami Państwo zobaczcie jak to wygląda – komentują Waldemar Łoziński i Jakub Przewoźnik.

Okiem radnego

Panie starosto, jest robota. Powiatowa droga z Oświęcimia do Polanki Wielkiej w opłakanym stanie!

Droga powiatowa łącząca Oświęcim z Polanką Wielką, będąca jedną z kluczowych arterii komunikacyjnych powiatu oświęcimskiego, od dłuższego czasu znajduje się w fatalnym stanie technicznym. Mieszkańcy okolicznych miejscowości, korzystający z tej trasy na co dzień, nie kryją swojego oburzenia i zaniepokojenia. Sytuacja wymaga natychmiastowej interwencji oraz podjęcia kroków w kierunku gruntownego remontu drogi, aby zapewnić bezpieczeństwo i komfort użytkowników.

Podstawowym problemem jest fatalny stan nawierzchni drogi, która pełna jest ubytków, dziur oraz nierówności. Kierowcy muszą wykazywać się ogromną ostrożnością, aby uniknąć uszkodzeń swoich pojazdów, co niejednokrotnie prowadzi do groźnych manewrów i sytuacji kolizyjnych. Brak jakiegokolwiek modernizacji na przestrzeni lat doprowadził do poważnych degradacji nawierzchni, a kolejne zimy



i wiosenne roztopy tylko pogarszają sytuację.

Niemal na całej długości drogi brakuje chodników oraz ścieżek rowerowych, co stanowi ogromne zagrożenie dla pieszych i rowerzystów, zmuszonych do poruszania się poboczem drogi. Sytuacja jest szczególnie niebezpieczna w godzinach wieczornych i nocnych, kiedy to ograniczona widoczność zwiększa ryzyko wypadków. Brak odpowiedniej

infrastruktury dla pieszych i rowerzystów jest nie tylko niekomfortowy, ale przede wszystkim niebezpieczny, szczególnie dla dzieci oraz osób starszych.

Jednym z najbardziej krytycznych punktów na trasie jest mostek w Porębie Wielkiej, który od dawna budzi obawy mieszkańców i użytkowników drogi. Wąski i zaniedbany, nie spełnia podstawowych norm bezpieczeństwa, co czyni go prawdziwym zagrożeniem,

właszcza w okresach intensywnych opadów deszczu, kiedy ryzyko podmycia i uszkodzeń konstrukcji jest największe. Brak odpowiednich zabezpieczeń i barier ochronnych dodatkowo zwiększa niebezpieczeństwo na tym odcinku.

Kolejnym problemem jest brak oznakowań poziomych na drodze. Linie oddzielające pasy ruchu, przejścia dla pieszych, a także linie krawędziowe są albo zupełnie nieczytelne, albo całkowicie zatarte. Stan ten prowadzi do dezorientacji kierowców i może przyczynić się do niebezpiecznych sytuacji na drodze, zwłaszcza w warunkach ograniczonej widoczności, takich jak mgła, deszcz czy śnieg.

Mieszkańcy oraz użytkownicy drogi od lat apelują do władz powiatu oświęcimskiego o podjęcie natychmiastowych działań naprawczych, jednak ich prośby spotykają się z brakiem odpowiedzi lub obietnicami bez pokrycia. Opieszałość władzy w tej sprawie budzi frustrację oraz poczucie ignorowania potrzeb lokalnej społeczności.

Sytuacja na drodze powiatowej z Oświęcimia do Polanki Wielkiej wymaga natychmiastowej interwencji. Niezbędny jest gruntowny remont nawierzchni, budowa chodników i ścieżek rowerowych, modernizacja mostku w Porębie Wielkiej. Władze powiatu oświęcimskiego powinny wykazać się większą determinacją i zaangażowaniem w celu poprawy bezpieczeństwa i komfortu mieszkańców oraz użytkowników drogi. Ignorowanie problemu może prowadzić do tragicznych w skutkach wypadków, a także dalszego pogorszenia stanu infrastruktury drogowej.

Droga powiatowa z Oświęcimia do Polanki Wielkiej jest przykładem zaniedbań i braku odpowiedzialności ze strony władz lokalnych. Mieszkańcy oczekują konkretnych działań i rozwiązań, które poprawią bezpieczeństwo oraz komfort codziennego życia. Pilna modernizacja drogi, budowa chodników, ścieżek rowerowych oraz remont mostku to nie tylko potrzeba chwili, ale także inwestycja w przyszłość powiatu oświęcimskiego, która przyniesie korzyści wszystkim jego mieszkańcom.

Panie Starosto Andrzeju Skrzypiński, czas plażowania się skończył, najwyższa pora wziąć się pilnie do roboty.

Waldemar Łoziński,
radny powiatu oświęcimskiego

Okiem radnego

Warto Wspierać Lokalnych Polskich Przedsiębiorców



W dobie globalizacji, kiedy wielkie międzynarodowe korporacje zdominowały rynek, warto przypomnieć sobie o sile i wartości lokalnych polskich przedsiębiorców. Kupowanie od rodzimych firm to nie tylko sposób na wspieranie gospodarki narodowej, ale również sposób na uzyskanie lepszych cen, wyższej jakości obsługi oraz bardziej spersonalizowanego podejścia do klienta.

Kupowanie od polskich przedsiębiorców to korzyść dla nas wszystkich. Po pierwsze, wspieramy w ten sposób lokalną gospodarkę i miejsca pracy. Polskie firmy płacą podatki w kraju, co przyczynia się do wzrostu budżetu narodowego. Po drugie, lokalne przedsiębiorstwa często oferują produkty i usługi dostosowane do specyficznych

potrzeb i preferencji polskich klientów. W końcu, kiedy kupujemy lokalnie, zyskujemy również bardziej indywidualne i ludzkie podejście do obsługi klienta.

Jednym z doskonałych przykładów lokalnego polskiego przedsiębiorcy, który oferuje konkurencyjne ceny i wysoką jakość obsługi, jest sklep Dobromir w Oświęcimiu. W przeciwieństwie do wielu wiodących zagranicznych sieci, Dobromir potrafi zaoferować produkty w niższych cenach. Jest to szczególnie widoczne, gdy porównamy ceny podobnych artykułów dostępnych w międzynarodowych korporacjach z tymi oferowanymi przez Dobromira. Różnice te mogą być naprawdę zaskakujące i to na korzyść lokalnego sklepu. Obsługa klienta w Dobromirze również wy-

różnia się na tle konkurencji. Pracownicy są mili, profesjonalni i zawsze gotowi do pomocy. W przeciwieństwie do dużych sieci, gdzie zdarza się, że personel unika kontaktu z klientami, w Dobromirze klienci mogą liczyć na indywidualne podejście i zaangażowanie. To właśnie dzięki takim cechom sklepy jak Dobromir w Oświęcimiu zyskują zaufanie i lojalność swoich klientów.

Jednym z kluczowych powodów, dla których warto rozważyć zakupy w polskich sklepach, jest różnica w cenach. Często zakłada się, że międzynarodowe korporacje są tańsze dzięki efektowi skali, jednak rzeczywistość pokazuje coś innego. Lokalne sklepy, takie jak Dobromir, często oferują produkty w bardziej atrakcyjnych cenach, przy tej samej jakości produktu.

Warto poświęcić chwilę na porównanie cen i przekonać się, że lokalne zakupy mogą przynieść realne oszczędności. Posłużę się drobnym przykładem z ostatnich dni. Zabrakło mi drewno wkrętów, a że bliżej miałem do giganta tej branży w naszym mieście, dokonałem zakupu właśnie tam. Następnego dnia kupowałem w Dobromirze i naprawdę mocno się zdziwiłem, różnica w cenie jest niemal dwukrotna, oczywiście na korzyść klienta kupującego w polskim sklepie.

Kupowanie lokalnie to coś więcej niż tylko transakcja handlowa. To świadomy wybór i wyraz poparcia dla polskich przedsiębiorców, którzy codziennie pracują na sukces swoich

firm. Wspierając lokalny biznes, wspieramy naszą społeczność, gospodarkę i tworzymy lepsze warunki dla przyszłych pokoleń. Podsumowując, zachęcam do odwiedzania i kupowania w polskich sklepach, takich jak Dobromir w Oświęcimiu. Jestem przekonany, że nikt się nie zawiedzie, a różnice w cenach i jakości obsługi z pewnością zaskoczą na korzyść lokalnych przedsiębiorców.

Nie jest to artykuł sponsorowany, tylko moje prywatne spojrzenie na sprawę.

Do zobaczenia w polskim Dobromirze!

Waldemar Łoziński,
radny powiatu oświęcimskiego



Okiem radnego

Plan zagospodarowania przestrzennego, czyli prezydent Janusz Chwierut jak czołg w składzie porcelany

Propozycje planu zagospodarowania przestrzennego miasta Oświęcim budzą liczne kontrowersje i wzbudzają obawy mieszkańców oraz przedstawicieli lokalnej społeczności. W obliczu braku miejsc pod zabudowę jednorodzinną, władze samorządowe zaprezentowały wysoce kontrowersyjny projekt, który spotkał się z ostrą krytyką ze względu na jego negatywny wpływ na krajobraz, infrastrukturę oraz jakość życia mieszkańców.

Jednym z głównych zarzutów wobec prezydenckiej propozycji planu jest chaos przestrzenny, który może wynikać z realizacji zawartych w nim zamierzeń. Plan zakłada budowę wysokich bloków mieszkalnych w bezpośrednim sąsiedztwie istniejącej zabudowy jednorodzinnej. Takie działania mogą prowadzić do konfliktów przestrzennych oraz wizualnych, niszcząc charakter i harmonię urbanistyczną dotychczasowych dzielnic.

Kolejnym istotnym problemem jest niewystarczająca liczba miejsc parkingowych przewidzianych w projekcie.

Plan zagospodarowania zakłada tylko jedno miejsce parkingowe na jedno mieszkanie, co zdaniem mieszkańców jest niewystarczające i z całą pewnością będzie prowadzić do problemów z parkowaniem. Takie sytuacje możemy zaobserwować już dzisiaj, a te decyzje tylko je pogłębią. W dobie wzrastającej liczby samochodów na rodzinę, takie ograniczenia mogą skutkować chaosem komunikacyjnym oraz zatłoczeniem ulic.

Krytycy planu zagospodarowania przestrzennego zarzucają również władzom miasta dążenie do nadmiernego „zabetonowania” Oświęcimia. Zdaniem mieszkańców, wprowadzane zmiany mogą prowadzić do zmniejszenia liczby terenów zielonych i przestrzeni publicznej, co negatywnie wpłynie na jakość życia oraz estetykę miasta.



Istotnym wątkiem krytyki jest także rola deweloperów w kształtowaniu planu zagospodarowania przestrzennego. Mieszkańcy obawiają się, że deweloperzy mają w praktyce zbyt duży wpływ na decyzje podejmowane przez władze miasta, co skutkuje ignorowaniem po-

trzeb i oczekiwań lokalnej społeczności. Zarzuty te są kierowane przede wszystkim w stronę prezydenta miasta, któremu niektórzy wytykają nawet przedkładanie pomysłów deweloperów nad interes i komfort mieszkań-

ców, co można też przecieć ocenić jako działania na ich szkodę. Propozycje wprowadzenia nowych rozwiązań urbanistycznych, bez uwzględnienia głosu lokalnej społeczności, wywołują liczne protesty i głosy krytyczne. Mieszkańcy domagają się większej przejrzystości w procesie podejmowania decyzji oraz uwzględnienia ich opinii w planach rozwoju miasta!

W obliczu rosnącego niezadowolenia, coraz głośniejsze wybrzmiewają postulaty zmiany kierunku polityki urbanistycznej w Oświęcimiu i przede wszystkim poszanowania potrzeb społeczności lokalnej. Kontynuacja obecnych pomysłów, może prowadzić do dalszego niezadowolenia mieszkańców i pogłębiających się podziałów. Władze miasta powinny skupić się na szukaniu kompromisu, który zadowoli zarówno inwestorów, jak i mieszkańców, zapewniając zrównoważony rozwój miasta, zgodny z potrzebami wszystkich jego mieszkańców.

Reasumując, od kilku lat prezydent Janusz Chwierut próbuje przeforsować swoje pomysły, w celu uchwalenia planu zagospodarowania przestrzennego na osiedlu Zasole. Sprawa dotyczy terenów po obu stronach ulicy Orłąt Lwowskich. Pomimo stanowczego sprzeciwu Rady Osiedla Zasole, a także bezpośrednio zainteresowanych mieszkańców tej części Zasola, prezydent Chwierut chce, aby deweloperzy mogli budować wysokie bloki w sąsiedztwie budynków jednorodzinnych. Dlaczego prezydent Oświęcimia tak uporczywie działa na szkodę dzielnicy i jej mieszkańców? Na to pytanie każdy musi sobie już sam odpowiedzieć.

Waldemar Łoziński,
radny powiatu oświęcimskiego

NOWY FORD CUSTOM



Teraz z inteligentnym napędem
na wszystkie koła (AWD).



Najlepiej sprzedający się VAN w Europie według raportu IHS Markit z grudnia 2022 roku w oparciu o dane z rejestracji za okres sty-gru dla 20 rynków europejskich (Austria, Belgia, Wielka Brytania, Czechy, Dania, Finlandia, Francja, Niemcy, Grecja, Węgry, Irlandia, Włochy, Holandia, Norwegia, Polska, Portugalia, Hiszpania, Rumunia, Szwecja i Szwajcaria).
Szczegóły u Dealera Wikar lub na wikar.pl

NOWY FORD KUGA HYBRID

W inauguracyjnym pakiecie korzyści
do 27 000 zł*

Ford | BRING ON
TOMORROW



* Szczegóły propozycji dostępne na wikar.pl.
Na zdjęciu Nowy Ford Kuga w wersji Active z wyposażeniem opcjonalnym.

NAJKORZYSTNIEJSZY CENOWO PROFESJONALNY SERWIS DLA SAMOCHODÓW 4+ MARKI FORD

- Popularne naprawy w stałych cenach
- Promocje na opony i części zamienne
- Rekomendowane ceny na przeglądy okresowe 4+
- Badania rejestracyjne

Szczegóły w serwisach Wikar i na wikar.pl

| **Wicar Kraków**, ul. Zakopiańska 58b, tel. 12 294 94 94



| **FORD SERWIS**